Wrocław, dn. 21 marca 2025 r.

dr hab. inż. arch. Magdalena Belof,
Prof. Politechniki Wrocławskiej

Katedra Urbanistyki i Gospodarki Przestrzennej
Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej
ul. Bolesława Prusa 53/55
50-317 Wrocław

Recenzja rozprawy doktorskiej
mgr inż. arch. Heleny Szewioły

pt.: Miasto przyjazne dzieciom. Zasady i sposoby kształtowania przestrzeni miejskiej z uwzględnieniem potrzeb, perspektywy i roli dzieci.
przygotowanej pod opieką naukową
dr hab. inż. arch. J. Krzysztof Kafki, Profesora Politechniki Śląskiej

1. Podstawa opracowania recenzji

Podstawę formalną opracowania stanowi Umowa o Dzieło na wykonanie recenzji do wniosku nr 520/UMC/RAR0-1/2025 zawarta w dniu 05.02 2025 pomiędzy mną z Dziekanem Wydziały Architektury Politechniki Śląskiej, dr hab. inż. arch. Tomaszem Bradeckim, prof. PŚ. Podstawę merytoryczną stanowi załączona praca doktorska.

2. Struktura pracy

Przedłożona do recenzji praca jest jednotomowym opracowaniem formatu A4, obejmującym 292 strony numerowane oraz dwa aneksy (o stronach nienumerowanych). Tekst uzupełniono 11 tabelami oraz 98 ilustracjami, z których część stanowią fotografie wykonane przez Autorkę.

Dysertacja składa się z siedmiu części merytorycznych, podzielonych na podrozdziały. Pracę uzupełniają: spis rysunków, spis tabel, spis przypisów (błędnie nazwany bibliografią), streszczenia w językach polskim i angielskim oraz dwa aneksy, które zawierają: (1) Wyniki ankiet przeprowadzonych z dziećmi z gliwickich szkół podstawowych na temat przestrzeni miejskiej (2) Warsztaty na temat percepcji przestrzeni z perspektywy dziecka.

Struktura rozprawy doktorskiej jest prawidłowa, charakterystyczna dla opracowań naukowych. Tytuł pracy odpowiada jej tematowi. Poważnym uchybieniem jest brak poprawnie sporządzonej bibliografii, która jest czymś innym niż zamieszczony spis przypisów końcowych i winna być opracowana niezależnie od niego. Ze względu na brak ustrukturyzowanego spisu źródeł nie jest możliwe jego liczbowe oszacowanie, tym niemniej przegląd 490 przypisów wskazuje, że literatura przedmiotu jest bardzo obszerna i w większości prawidłowo dobrana.

3. Ocena merytoryczna rozprawy

3.1. Temat, przedmiot, cele rozprawy i tezy badawcze,

Zasadniczym obszarem badawczym podjętym w dysertacji jest problem dzieci w przestrzeni miejskiej. Podstawą podjęcia badań była obserwacja Autorki, iż współczesne planowanie i projektowanie bardzo rzadko i w ograniczonym zakresie uwzględnia perspektywę dzieci, jako odrębnej i pełnoprawnej grupy użytkowników przestrzeni miejskiej, której – jak podkreśla Autorka - winno przysługiwać prawo do współudziału w procesach projektowania urbanistycznego oraz planowania przestrzennego. Wybór tematu uznaję za bardzo trafny: zarówno interesujący z punktu widzenia poznawczego, jak też potrzebny

w perspektywie wspomagania praktycznych działań urbanistów i architektów. Znakomicie wpisuje się w obecny dyskurs nad teoriami miasta inkluzywnego.

Celem głównym pracy jest: *identyfikacja potrzeb, roli i perspektywy dzieci w mieście oraz wskazanie zakresów, w jakich powinny wpływać one na cele planowania i projektowania przestrzeni miejskich.* Autorka wskazała także 10 celów szczegółowych, z których większość sformułowała prawidłowo; wątpliwości budzi jedynie pierwszy z nich (*Zbadanie zapisów dokumentów kierunkowych i strategicznych pod kątem uwzględnienia potrzeb, perspektywy i roli dziecka w przestrzeni miejskiej*), gdyż określa raczej krok badawczy, niż cel.

Autorka formułuje także główną tezę badawczą, trzy tezy pomocnicze oraz osiem pytań badawczych. Tezy i pytania badawcze są ze sobą logicznie powiązane, lecz pewne wątpliwości budzi rozbieżność pomiędzy głównym celem pracy a główną tezą. Brzmi ona: *Uwzględnienie potrzeb, perspektywy i roli dzieci jako odrębnej grupy użytkowników w procesie projektowania i planowania przestrzeni miejskich ma pozytywny wpływ na zaspokajanie potrzeb wszystkich grup użytkowników i poprawę jakości przestrzeni miejskiej.* Wydaje się zatem, że jest to raczej teza pomocnicza, bo ciężar dowodowy dysertacji leży nieco gdzie indziej – celem Autorki nie jest udowodnienie, że przestrzeń współprojektowana przez dzieci ma lepszą jakość i zaspokaja potrzeby wszystkich innych użytkowników, lecz że perspektywa dzieci jest odmienna, ważna i stąd warta uwzględnienia w projektowaniu. Również pierwsza z tez pomocniczych nie nosi w istocie charakteru tezy, bowiem jest raczej postulatem i z tego względu jest niemożliwa do udowodnienia (*Przestrzeń miejska i jej elementy powinny być zaprojektowane i zaplanowane z uwzględnieniem konkretnych potrzeb dzieci, jeżeli zakłada się, że dzieci mają z niej korzystać w pełnym zakresie*). Te drobne zastrzeżenia nie umniejszają jednak mojej wysokiej oceny wobec sformułowania tematu i zarysowania problemów.

3.2. Struktura pracy

Przedstawiona do recenzji praca łączy rozważania teoretyczne z badaniami własnymi Autorki opartymi na ankietach środowiskowych i warsztatach tematycznych.

We **Wstępie** pracy Autorka przedstawia (1) wprowadzenie do tematu, (2) uzasadnienie wyboru tematu i jego znaczenie, (3) stan wiedzy, (4) cel pracy, (5) zakres pracy (wraz z leksykonem pojęć), (6) metody i narzędzia badawcze (7) tezy i pytania badawcze. Szkoda, że tezy i pytania badawcze są oddzielone od celów aż 11 stronami, zajętymi przez inne komponenty wstępu, bowiem utrudnia to śledzenie spójności i logiki konstrukcji pracy. Zwłaszcza przeszkadza wprowadzony tu leksykon pojęć, który moim zdaniem powinien znaleźć się w innym miejscu.

Uzasadnienie wyboru tematu, a także zakres pracy zostały przedstawione obszernie i przekonująco. Na tym tle bardzo skromnie rysuje się rozdział „Stan wiedzy" – jest on krótki, nieustrukturyzowany i zawiera bardzo generalne stwierdzenia typu: *przegląd dostępnych publikacji dowodzi* lub *literatura wskazuje*, niestety bez odniesień do konkretnych publikacji i autorów. Nie mam wątpliwości, że Autorka prześledziła i dobrze rozeznaje się w literaturze badanego zjawiska, o czym świadczy bardzo obszerna bibliografia i licznie stosowane odwołania do źródeł w dalszych częściach pracy, jednak w tej części powinien znaleźć się rzetelny przegląd debaty naukowej w tym obszarze tematycznym.

Mój znacznie większy niedosyt budzi jednak podrozdział metodologiczny. Autorka opisuje tu wykorzystane w pracy metody i narzędzia badawcze, choć gros treści zajmuje tu – zupełnie moim zdaniem niepotrzebne – wyjaśnianie, na czym dana metoda czy narzędzie polega. Brak natomiast wyjaśnienia ogólnej ramy metodologicznej badania, w której Autorka zaprezentowałaby przyjętą strukturę pracy, logikę, sekwencję i powiązania etapów badawczych, wykorzystane źródła, zasoby i narzędzia, podjęte procedury itp. Taki wgląd w strukturę i organizację dysertacji pozwoliłby znacznie lepiej ocenić w jaki sposób osiągnięto założone cele. W przypadku prezentowanej pracy jest to o tyle ważne, że Autorka bazuje na dwóch filarach metodycznych: badaniach literatury i studiów przypadku oraz na badaniach własnych. Efekty tych ostatnich nie znalazły się, niestety, w oddzielnym rozdziale badawczym, a wyprowadzone z nich wnioski zostały opisane lapidarnie i jedynie w aneksach (z incydentalnymi odwołaniami w tekście pracy), zatem zasadne wydaje się pytanie: jakie znaczenie dla pracy miały badania własne i w oparciu o jaki schemat metodyczny ich wyniki zostały inkorporowane w główną treść pracy?

Rozdział 2, zatytułowany: ***Interdyscyplinarne powiązania problemu badawczego*** **podzielony jest na dwie części.** W pierwszej z nich pt.: *Ewolucja postrzegania potrzeb, perspektywy i roli dziecka w mieście w różnych epokach,* Autorka przedstawia rys historyczny, mający na celu prześledzenie ewolucji pozycji i roli dziecka w europejskim kręgu kulturowym, ze szczególnym uwzględnieniem jego relacji z przestrzenią miejską. W skondensowanej formie nakreśla ten problem w przekroju historycznym od starożytności, poprzez średniowiecze, czasy przedindustrialne, okres rewolucji przemysłowej, czasy powojenne aż po współczesność. Szkoda, że Autorka nie wyodrębniła w jakiś sposób informacji dotyczących Polski, które w tekście przeplatają się z bardzo generalnymi spostrzeżeniami dotyczącymi „reszty Europy" co nie sprzyja narracji i przejrzystości tej części.

W drugiej sekcji tego rozdziału Autorka bada w jaki sposób postrzegane są potrzeby i rola dziecka w kontekście prawnym, medycznym, kultury i sztuki, filozofii i edukacji, a wreszcie urbanistyki i planowania przestrzennego. Pomimo wspomnianego drobnego uchybienia, rozdział drugi stanowi bardzo interesujące i dobrze zarysowane tło dla badań rozwiniętych w dalszej części pracy.

Tytuł **Rozdziału 3:** ***Interpretacja potrzeb, perspektywy i roli dziecka w przestrzeni miejskiej,*** nie w pełni odzwierciedla jego treść. Podobnie jak rozdział drugi, podzielony jest on na dwie części. Pierwsza, jak pisze Autorka, zawiera *analizę wybranych manifestów o tematyce związanej z organizacją i kształtowaniem przestrzeni miejskiej pod kątem uwzględnienia w nich potrzeb i perspektywy dzieci.* Druga obejmuje analizę dokumentów dotyczących praw dziecka. Zatem w tytule do słowa „Interpretacja" należałoby dopisać „w dokumentach", bo w obecnej formie tytuł nie wskazuje przez kogo owe potrzeby dziecka są interpretowane. Ponadto, w odniesieniu do manifestów, nasuwa się pytanie: jakie kryteria przyjęła Autorka wybierając określany zestaw dokumentów? W spisie bibliograficznym figuruje pozycja *Manifesty Urbanistyczne* (pod red. T. Majdy i I. Mironowicz), która być może stanowiła pewne ramy odniesienia, jednak Autorka dokonała tu chyba własnego, selektywnego wyboru? Szkoda, że pominęła polskie manifesty urbanistyczne – nawet jeśli nie odzwierciedlają potrzeb dziecka w przestrzeni miejskiej, warto byłoby je przytoczyć i ten fakt opatrzyć odpowiednim komentarzem.

Rozdział 4 pt. ***Postrzeganie potrzeb, perspektywy i roli dziecka w mieście w kontekście wybranych idei miejskich,*** podzielony został na 3 części: (4.1) *Dziecko w ideach miast społecznych*, (4.2) *Dziecko w ideach miast zielonych* i (4.3) *Dziecko w innych ideach miast.* Zawiera on ciekawy przegląd idei i paradygmatów kierunkujących współczesne myślenie o mieście. Nasuwa się tu jednak pytanie podobne do poprzednich: w oparciu o jakie kryteria Autorka dokonała wyboru dokumentów, a następnie podziału na kategorie „miasta społeczne", „miasta zielone" i „inne idee". Niektóre z nich są sobie bardzo bliskie, a jednak skategoryzowane w innych grupach (np. miasto kompaktowe i miasto 15 minutowe). Ten podział wydaje się nieco intuicyjny, a byłby bardziej przekonujący, gdyby rozdział zawierał uzasadnienie wyboru, a nawet „mapę" (graf?) obrazującą współzależność i umiejscowienie omawianych idei w szerszym zbiorze paradygmatów urbanistycznych XX i XXI w. (m.in. miasto zrównoważone, miasto odporne, itp.). Ta uwaga nie ma na celu umniejszenia wartości rozdziału, który uznaję z ważny i interesujący, jest raczej podpowiedzią dla ewentualnych przyszłych kroków publikacyjnych Autorki.

Rozdział 5 pt. ***Charakterystyka potrzeb, perspektywy i roli dziecka w przestrzeni miejskiej*** jest zasadniczą i najobszerniejszą częścią badawczą dysertacji. Zawiera trzy główne, wewnętrznie podzielone podrozdziały. Rozdział ten sporządzony został głownie w oparciu o studia literaturowe z elementami własnych badań Autorki, co niestety nie zostało przejrzyście wyartykułowane.

W podrozdziale 5.1. *Identyfikacja potrzeb dziecka względem przestrzeni miejskiej* Autorka nakreśla wielowymiarowe spektrum potrzeb dziecka w przestrzeni, za podstawę teoretyczną przyjmując pięciostopniową hierarchię potrzeb Maslowa, którą wzbogaca o specyficzną dla dziecka potrzebę aktywności. Zwraca przy tym uwagę na bardzo krótki okres czasu wolnego, jaki współczesne dzieci mają do dyspozycji. Jest tu także część poświęcona postrzeganiu przestrzeni przez dzieci oraz różnicom w jej percepcji przez dzieci i osoby dorosłe. Jest to bardzo interesująca część pracy, ale trochę nierówna. Moim zdaniem wynika to z faktu, że Autorka nie stawia wyraźnej granicy pomiędzy tym co wynika ze studiów literaturowych a tym, co sama zbadała podczas ankiet i warsztatów. Dlatego pewnym dysonansem są w zaprezentowanym układzie rozbudowane zapisy dotyczące warsztatów, użytych w nich narzędzi i zachowań uczestników wplecione w dywagacje teoretyczne.

Podrozdział 5.2 *Cechy przestrzeni child friendly*, jest znacznie lepiej ustrukturyzowany. Autorka eksploruje twórczo koncepcję przestrzeni przyjaznej dzieciom, analizując i rozwijając jej cztery

podstawowe cele, zaczerpnięte z literatury (integracja, dobrostan, rozwój, niezależność), poprzez przypisanie im indywidualnych cech i odniesienie – jeśli to możliwe – do konkretnych przykładów w przestrzeni zurbanizowanej. Udowadnia przy tym, że określone cechy przestrzeni służą zazwyczaj realizacji więcej niż jednego z w/w celów. Oczywiście znów można dyskutować na temat, jakie kryteria stały za przypisaniem danej cechy do określanego typu przestrzeni (np. przestrzeń z dostępem do zieleni jako cecha „przestrzeni niezależnej"), albo jak ważony był wpływ danej cechy na realizację celu (pełny, częściowy, nieznaczny), ale dyskusja taka nie przesłoni dużej wartości tego rozdziału dla rozpoznania zjawiska, a także sprawności Autorki w porządkowaniu skomplikowanej materii badawczej.

W części 5.3. *Wybrane elementy przestrzeni miejskiej i ich znaczenie w kształtowaniu przestrzeni child friendly,* Autorka podejmuje próbę przeanalizowania wpływu, jakie poszczególne elementy przestrzeni zurbanizowanej mają – jak pisze – na *całościowe funkcjonowanie przestrzeni dla określonej grupy odbiorców, w tym dzieci.* Analizuje tu kolejno przestrzeń komunikacji, strefy zieleni, przestrzenie zabawy i elementy małej architektury. Część ta zawiera także praktyczne wskazówki dla projektowania. Nie podważając zasadności, celności czy wreszcie praktycznego wymiaru przeprowadzonego wywodu, postrzegam tę część jako strukturalnie oderwaną od poprzednich. Szkoda, że Autorka nie pokusiła się o powiązanie wybranych komponentów (lista dość podręcznikowa...) z cechami analizowanymi w poprzednich podrozdziałach. To właśnie w takich miejscach pomógłby przejrzysty schemat teoretyczny.

Podsumowując: pomimo, że w mojej ocenie rozdział ten jest nierówny i momentami meandryczny, a zwłaszcza brakuje mi w nim wyodrębnionych badań własnych, a niekiedy solidnej ramy teoretycznej, to niewątpliwie Autorka udowadnia bardzo dobre rozeznanie w badanych zagadnieniach, umiejętność analizy i wnioskowania oraz twórczej interpretacji badanych zjawisk.

Rozdział 6 pt. ***Partycypacja dzieci,*** oferuje bardzo interesujący wgląd w podstawy prawne i realia partycypacji dzieci w procesach kształtowania przestrzeni miejskiej. Autorka uświadamia, jak skomplikowanym procesem jest w istocie włączenie dzieci we współdecydowanie o otaczającym je środowisku miejskim. Pomimo wysokiej oceny tej części odczuwam niedosyt związany z brakiem opisu stosowanych działań i technik, które mogłyby znacząco podnieść praktyczny walor pracy. Pozostawię jednak tę uwagę, w charakterze postulatu na dalszą drogę naukową Kandydatki.

Ostatnim merytorycznym rozdziałem dysertacji są ***Wnioski.*** Treść tego rozdziału jest raczej skromna, choć zawiera konieczne, acz skondensowane treści. Niepotrzebne są natomiast stwierdzenia Autorki, że: *w dysertacji dowiedziono, w dysertacji wykazano,* a zwłaszcza, że *rozprawa stanowi solidną podstawę do...* – te oceny powinny być pozostawione recenzentom. Nieco dziwnie oddzielona część pt. *Odpowiedzi na pytania badawcze* mogłaby z powodzeniem być bardziej narracyjnie włączona w treść Wniosków.

3.3. Metody badań

W pracy Autorka posługuje się złożonym aparatem badawczym. Składają się nań m.in.: badania literaturowe i studia przypadków, obserwacje, a wreszcie metody badań własnych. Wyniki uzyskane na bazie zastosowania tych metod przeplatają się w pracy tworząc jednolitą narrację, nie dając jednoznacznej odpowiedzi, co zostało przytoczone, skatalogowane, przeanalizowane i przetworzone na bazie literatury, a co udowodnione poprzez badania własne (Autorka często używa terminu: *badania wskazują,* bez odwołania do literatury). Pozostaje zatem wiele wątpliwości, których wyjaśnienie wzmocniłoby i udowodniło rzetelność badawczą. Zwłaszcza w odniesieniu do badań własnych pojawiają się takie pytania jak np.: kiedy i z kim prowadzone były wywiady, gdzie i kiedy prowadzono obserwacje terenowe oraz czy były ustrukturyzowane i powtarzalne; jaki był autorski udział Kandydatki w merytorycznym opracowaniu warsztatów (prowadzonych przez grupę studentów), itp.? Te i inne kwestie wiążą się z problemem, o którym pisałam wcześniej kilkakrotnie, a mianowicie brakiem jasno określonej na początku pracy ramy teoretycznej, która pomogłaby Autorce lepiej nawigować na polu metodycznym. W obecnej formie, w pracy badania własne zanikają, a całość wydaje się być dobrze przeprowadzoną kwerendą naukową na temat badanego zjawiska. A tak przecież nie jest - zwłaszcza ankieta przeprowadzona w pięciu szkołach podstawowych na próbie badawczej aż 753 dzieci i świetnie zadokumentowana jest imponującym narzędziem, którego moc i potencjał dla wyników pracy nie został, moim zdaniem, dostatecznie wykorzystany.

3.4 Przydatność badań do zastosowania w praktyce

Dysertacja doktorska mgr inż. arch. Heleny Szewioły dotyka bezpośrednio aktualnych wyzwań związanych z planowaniem i projektowaniem miasta. Informacje i wskazania zawarte w pracy odnoszą się wprost do praktyki architektów i planistów, ale także do polityki i zarządzania miastem. Praca poszerza wiedzę na temat kształtowania przestrzeni przyjaznych dzieciom. Szkoda, że rozdział dotyczący partycypacji dzieci jest głównie diagnostyczny i postulatywny i nie zawiera zestawu praktycznych wskazówek dla organizacji takich procesów. Wzbogaciłoby to znacząco utylitarną wartość pracy.

4. Ocena technicznej i językowej strony pracy

Praca napisana jest bardzo dobrym, fachowym i komunikatywnym językiem i zawiera tylko nieliczne błędy stylistyczne czy literowe. Poważnym uchybieniem technicznym, wspomnianym wcześniej, jest brak spisu literatury, który zastąpiony został spisem przypisów.

Uwagi drobne:

- cześć pozycji bibliograficznych nie zawiera pełnych danych (np. w wielu pozycjach, zwłaszcza polskich, nie przytoczono wydawcy);
- wszystkie ilustracje opatrzone są słowem *rysunek* – lepiej byłoby użyć słowa ilustracja, lub podzielić na fotografie i rysunki;
- odwołania do ilustracji w tekście użyte są w formule: *rysunek powyżej, rysunek poniżej* – lepiej byłoby przytaczać numer ilustracji/tabeli;
- kilka ilustracji zaczerpniętych ze źródeł obcych opatrznych jest podpisem: *autorka: Helena Szewioła, źródło opracowanie własne w oparciu o...* – to mylące, Kandydatka nie jest autorką w tych przypadkach, fragment: *autorka: Helena Szewioła* powinno się pominąć.

I ostatnia mała uwaga na marginesie: terminem, który powtarza się w pracy są *przestrzenie jakościowe*, w znaczeniu „przestrzenie o wysokiej jakości". Jest to nieprawidłowe użycie słowa „jakościowy" (choć w tym znaczeniu jest już, niestety, powszechne obecny w języku potocznym i mediów). W języku polskim, zwłaszcza naukowym, słowo to powinno być używane nie jako fraza zawierająca ocenę, ale przymiotnik odnoszący się do jakości czy związany z jakością (np. „ocena jakościowa", „metoda jakościowa", „skład jakościowy". itp.).

5. Ostateczna ocena pracy jako rozprawy doktorskiej

Podsumowując opinię stwierdzam, że przedłożona do recenzji rozprawa doktorska jest ambitnym zamierzeniem badawczym, zrealizowanym w sposób satysfakcjonujący. Autorka zajęła się aktualnym i potrzebnym tematem; przedstawiła pracę o dużych walorach poznawczych, wzbogacając wiedzę o całościowe ujęcie trudnego i mało znanego problemu. Osiągnięte wyniki stanowią oryginalny wkład do dyscypliny naukowej architektura i urbanistyka, niewątpliwa jest też przydatność aplikacyjna pracy. Autorka osiągnęła cel badawczy i zweryfikowała prawdziwość postawionych tez. Uwagi przedłożone w niniejszej recenzji mają charakter porządkujący i nie umniejszają wartości naukowej pracy.

6. Wniosek końcowy

Po dokonaniu krytycznej oceny stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr inż. arch. Heleny Szewioły pt.: ***Miasto przyjazne dzieciom. Zasady i sposoby kształtowania przestrzeni miejskiej z uwzględnieniem potrzeb, perspektywy i roli dzieci***, wykonana pod opieką promotorską dr hab. inż. arch. Krzysztofa Kafki, spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim w dyscyplinie architektura i urbanistyka określone w Ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz.U. 2018 poz. 1668 z późn. zmianami).

Wnoszę o przyjęcie pracy i dopuszczenie jej do publicznej obrony.

Pospisano odręcznie przez autora